

Salvador
L. dz. 308/44
M. p. 2. XI. 44

Wpływ dn. 14. XI. 1944
L. dz. 1171/44
Zawód 1

1171

RAPORT WOJSKOWO-PRASOWY

za czas od 20 do 31 października 1944 r.

T R E Ś Ć :

- I. WIADOMOŚCI WOJSKOWE
1. Ocena sytuacji na froncie wschodnim
- II. WIADOMOŚCI MORSKIE
1. Inwazja Filipin
- III. DOWÓDCY I WOJSKA
1. Gen. Guderian
- IV. SYTUACJA W NIEMCZACH:
1. Ogólna sytuacja i nastroje
2. Gospodarcze znaczenie utraty Francji
3. Przemysł hutniczy
4. Przemysł aluminiowy
- V. SYTUACJA W AUSTRII:
1. Ogólna nastroje
2. Uprzemysłowanie Austrii
3. Nastroje wśród robotników
- VI. SYTUACJA W NORWEGII
1. Nastroje w "Nasjonal Samling"
- VII. R Ó Ż N E :
1. Sytuacja gospodarcza Francji
~~2. Sytuacja gospodarcza Niemiec~~

zyskowność 20 l. dz. 1186/44

I. WIADOMOŚCI WOJSKOWE

1. Ocena sytuacji na froncie wschodnim. Operacja uderzeniowa na Prusy Wschodnie uzależniona jest od wyników akcji przeciwko Kłajpedzie. Tylko bowiem całkowita okupacja tego regionu może wyeliminować niebezpieczeństwo, zagrażające uderzającym oddziałom od strony północy.

Dlatego też siły sowieckie, biorące udział w tej operacji, podzielone były na 3 grupy:

- a/ grupa posuwająca się w stronę Kłajpedy;
- b/ grupa atakująca w kierunku Królewca, posuwająca się z linii Kalwarja-Szyrwinty wzdłuż toru kolejowego idącego z Kowna;
- c/ grupa, skoncentrowana pomiędzy Serockiem a Nowogrodem, której celem miał być przypuszczałnie Gdańsk.

Zadaniem sił, skoncentrowanych pod Warszawą, ma być, według wszelkiego prawdopodobieństwa, związanie znacznych sił niemieckich i uniemożliwienie przerzucenia ich na północ.

Istota planów dowództwa sowieckiego sprowadza się do wzięcia sił niemieckich w dwa ognie: przez akcję frontalną sił, uderzających w kierunku Królewca oraz akcję oskrzydłającą oddziałów, operujących od południa od Narwi.

Jest to akcja uderzeniowa na wielką skalę, w której bierze udział przypuszczałnie ok. 2 milionów żołnierzy.

Odnosi się wrażenie, że jest to operacja albo spóźniona, albo przedwczesna.

Operacja jest spóźniona o ile chodzi o warunki klimatyczne, gdyż w końcu października i na początku listopada pod tą szerokością geograficzną zaczynają już padać pierwsze śniegi.

Operacja jest spóźniona, przedwczesna, o ile dokonana została li tylko pod presją Aljantów celem ulżenia ich sytuacji na froncie zachodnim. W tym przypadku obok niewłaściwego wyboru terminu, na wynikach operacji może zaważyć ujemnie brak odpowiedniego przygotowania.

Za tą ostatnią hipotezą przemawia wiadomość o ukazaniu się na północ od Warszawy /to zn. w sektorze oskrzydleniowym/ wojsk niemieckich, które dotarły tam forsownymi marszami.

Uderzenie sowieckie ~~stanowi~~ na Prusy Wschodnie stanowi ogniową próbę sił zbrojnych Rzeszy Niemieckiej, która pozwoli na miarodajną i definitywną ocenę ich wartości.

/CABILDO z dnia 22.X.1944 - płk. Gomez - ^{pro}źródło niemieckie /.

Rosyjscy komentatorzy wojskowi sądzą, że główne uderzenie gen. CZERNIAKOWSKIEGO, operującego w Prusiech Wschodnich, pójdzie w kierunku na Wystruć i Królewiec pomiędzy Gołdapem a Gąbinem, oskrzydłując w ten sposób od północy jeziora mazurskie.

To główne uderzenie zostanie prawdopodobnie skoordynowane z natarciem od północy, wychodzącym z linii rzeki Niemna, oraz od południa, z przyczółka mostowego nad Narwią.

Komentatorzy niemieccy wskazują na znaczne zmasowanie wojsk sowieckich nad Narwią, na odcinku Łomża-Różany-Serock. Głównym celem tego zmasowania zdaje się być Gdańsk.

/CABILDO z dnia 25.X.1944 - ag.SADRA - Sztokholm - Źródło pronie mieckie/.

II. WIADOMOŚCI MORSKIE

1. Inwazja Filipin, której punktem wyjściowym był port San Francisco, odległy o 7.000 mil morskich, jest najbardziej wymownym dowodem znaczenia, jakie posiada panowanie na morzu.

Możliwe, iż w przyszłości będzie możliwe dokonywanie błyskawicznych desantów powietrznych, których próby miały miejsce na Krecie i w Holandii; narazie jednak do przeprowadzania wielkich kombinowanych operacji desantowych zdolna jest tylko ta strona, która panuje na morzu.

Filipiny znajdują się na połowie drogi pomiędzy Japonią a Indjami Holenderskimi. Zajęcie ich oznacza przecięcie na dwie części obecnego Imperium Japońskiego. Wyspa Luzon znajduje się zaledwie w odległości 400 mil morskich od wybrzeża Chin. Z lotnisk tej wyspy można kontrolować szlaki morskie i przeciąć dowóz kauczuku, nafty i cyny, jak również uniemożliwić pomoc dla garnizonów, znajdujących się bardziej na południu. Oznacza to utratę Indji Holenderskich.

Nowe uderzenie amerykańskie pójdzie prawdopodobnie w kierunku Chin z ominięciem Formozy.

/LA PRENSA z dnia 21.X.1944 r. - Kpt.T.Caillet-Bois /.

III. DOWÓDCY I WOJSKA

1. Generał Hans Guderian, obecny szef niemieckiego sztabu głównego, był pierwszym, który podczas Anschlussu wkroczył na terytorium Austrii. Szefem jego był gen.LUTZ, twórca niemieckiej armii pancernej.

Od sierpnia 1939 roku do października 1941, GUDERIAN był najbardziej reklamowanym przez niemieckie radio i prasę dowódcą. Sława jego runęła nie tylko z powodu załamania się operacji niemieckich po Moskwę, lecz również dlatego, że okazał się on "politisch unzurverlasi", gdyż wyrażał się pogardliwie o nazistach. Uważał się on za członka starej kasty oficerskiej i nie pragnął należeć do szybko awansującej "młodej generalicji" Hitlera.

Gdy w Sportpalast w Berlinie udekorował on z polecenia HITLERA zasłużonego majstra fabryki czołgów, wykonał polecenie to z godnością, jednakże w godzinę potem w biurze swoim, znajdującym się przy ulicy Ferbellinerplatz wybuchnął gniewem, krzycząc w obecności licznych oficerów, że "...ci naziści myślą, że wyciągną wóz z błota, gdy każdym kto krzyczy "heili" medal przyczepią!.."

Jeszcze bardziej gwałtowna była reakcja GUDERIANA, gdy dowiedział się on o nominacji ZEITZLER'a szefem sztabu głównego. Krzyczał on

wówczas na całe biuro: "Co? Generał nazistowski ZEITZLER szefem sztabu głównego? Nie do uwierzenia!.."

W zreorganizowanym sztabie głównym HITLERA odgrywają obecnie główną rolę "mordercy z SS", jak na przykład mianowany generał-porucznikiem "bandyta wiedeński" FITZNUM.

/ARGENTINISCHES TAGEBLATT z dnia 30.X.1944 /.

IV. SYTUACJA W NIEMCZECH

1. O g ó ł n a s y t u a c j a i n a s t r o j e. Korespondent szwedzkiego dziennika "AFTONBLADET" podaje z Berna szwajcarskiego wiadomość, że woda wyrzuciła na szwajcarski brzeg jeziora Bodńskiego flaszkę, zawierającą następujący list jakiegoś Niemca:

"Pozdrawiam piękną Szwajcarię i ostrzegam Was: zachwujcie czujność. Tutaj zmusza się już ludzi w wieku do lat 75 do pracy i żąda się od nich, ażeby pracowali po 12 godzin dziennie, albo i więcej.

Ja nie mogę i nie chcę już dłużej współpracować. Jestem chory z głodu. Całą młodzież hitlerowską należy wytępić, gdyż do niczego nie jest zdatna, a Bóg pokara tych, którzy na karę zasługują.

Mam 18 wnuków, ale wszystko to są łobuzy, którzy tylko przysparzają trosk swoim rodzicom.

Kochani Szwajcarzy, uważajcie na swoje dzieci, ażeby nie wpadły w ręce takich złoczyńców, jak nasze dzieci. Obecnie mam tylko jedno pragnienie - umrzeć."

/ARGENTINISCHES TAGEBLATT z dnia 21.X.1944 /.

2. G o s p o d a r c z e z n a c z e n i e u t r a t y F r a n c j i , B e l g i i i H o l a n d j i.

FRANCJA - W 1944 roku rząd PETAIN'A zobowiązał się dostarczyć Niemcom następujące ilości środków żywności:

Pszenica	- 800.000 tonn
Owies	- 500.000 "
Kartofle	- 400.000 "
Mięso	- 230.000 "
Ser	- 100.000 "
Siano i słoma	- 850.000 "
Tłuszcze	- 25.000 "
Wino	3.500.000 hl.

Produkty przemysłowe Rzesza sprowadzała z Francji następujące:

Samochody, silniki, lokomotywy, części składowe samolotów, maszyny, aparaty, tkaniny, produkty chemiczne i tp.

Surowce:

Węgiel, ~~xxx~~ ruda żel., bauxyt i in.

Belgia i Holandia zaopatrywały Niemcy w broń, amunicję, materiały wybuchowe, instrumenty optyczne i precyzyjne, diamenty przemysłowe, stal, żelazo, węgiel i tp.

/ARGENTINISCHES TAGEBLATT z dnia 23.X.1944 /.

3. Przemysł metalurgiczny. Czasopismo fachowe "STAHL und WIRTSCHAFT" podaje, iż zarząd organizacji "VEREIN DEUTSCHER EISENHUETTENLEUTE" opracował plan standaryzacji wysokich pieców w niemieckim przemyśle hutniczym.

Przewidziany w planie piec standardowy /Einheitshochofen/ o 750 mtr. sześć. zawartości użytecznej odpowiada t.zw. "Tausend-Tonne Ofen", który jest obecnie bardzo rozpowszechniony w Zagłębiu Ruhr.

Oblicza się, że ów "Einheitshochofen" potrafi wyprodukować dzieło nie z bogatej rudy 700 do 800 tonn surówki, zaś z biednej rudy, jak naprz. "minette" - 300 do 400 tonn.

Powiększenie wydajności tego pieca ma się osiągać nie drogą powiększenia jego wysokości, jak się to praktykuje w Rosji i w Stanach Zjednoczonych, lecz drogą rozbudowy w szerz.

W porównaniu ze stosowanymi dotychczas metodami, piec standardowy ma zapewnić uproszczenie produkcji i oszczędność surowca: 43% żelaza i 27% węgla kamiennego.

/ARGENTINISCHES TAGEBLATT z dnia 23.X.1944 /.

4. Przemysł aluminiowy. "ALUMINIUM INDUSTRIE A.G." /AIAG/ - naczelną niemiecką organizacją w danej dziedzinie wykracza swoim zasięgiem poza granice Rzeszy. Główna jej kwatera znajduje się w NEUHAUSEN, w Szwajcarii.

Firma ta osiągnęła zawrotne zarobki podczas wojny poprzedniej oraz obecnej. Kontroluje ona całość procesów gospodarczych danej branży, od produkcji surowca aż do sprzedaży gotowych wyrobów.

"AIAG" kontroluje następujące firmy zagranicą:

"SOCIETA ALUMINIO VENETO ANONIMA", założona we Włoszech w 1926 roku, której zakłady mieszczą się w PORTO MARGHERA obok Wenecji;

"ALLIANCE ALUMINIUM Co" w Bazylei, założony w 1931 roku. Zadaniem tej instytucji polega na kontrolowaniu produkcji i na sprzedaży pod kierownictwem "AIAG".

W Niemczech z "AIAG" związane są następujące firmy:

"A.E.G."

Deutsche Bank

Allgemeine Deutsche Kredit-Anstalt w Lipsku.

Zasięg wpływów "AIAG" rozciąga się na Francję, Belgię, Węgry, Anglię, Hiszpanję, Indie Holenderskie i in.

Specjalne swe przywileje i faktyczny monopol "AIAG" zawdzięcza politycznym stosunkom swoich naczelników osobistości. W ten sposób osiągnięto tańsze koncesje wodne, ulgi podatkowe, zniżki taryfowe

na transport morski i kolejowy, ulgi celne i ochronę celną, oficjalne ceny wojenne, specjalne przywileje w umowach clearingowych i t.p.
/DAS ANDERE DEUTSCHLAND za miesiąc październik 1944 r./

V. SYTUACJA W AUSTRII

1. O g ó l n a s y t u a c j a . O nastrojach w Austrii świadczy następujący artykuł Gauleitera Baldur von SCHIRACH, które musiały umieścić wszystkie pisma wiedeńskie:

"Uchylający się od wypełnienia obowiązku - oświadcza B. von SCHIRACH - są zawsze dezterterami. Kto ucieka z frontu - wzmacnia wroga o jednego człowieka. Dezterterzy są zdrajcami, a zdrajcy to hołota. Kto uchyla się od służby wojskowej, albo też od pracy, ten pomaga bolszewikom i anglo-amerykańskim Żydom. Uchylający się od walki na froncie zasługują na śmierć haniebną, a uchylający się od obowiązku pracy na linii bojowej produkcji wojennej zasługują co najmniej na usunięcie poza nawias społeczeństwa..." /ARG. TAGEBLATT z dn. 25.X.1944/.

2. U p r z e m y s ł o w i e n i e A u s t r i i poczyniło olbrzymie postępy od czasu Anschlussu. Fabryki, które zatrudniały po 2.000 robotników, mają obecnie po 100.000 personelu. Ciche doliny alpejskie stanowią obecnie kipiące życiem ośrodki przemysłowe.

Nizina na południe od Wiednia od ATZGERSDORF i INZERDORF aż do GUNTRAMSDORF i VOESLAU stanowi obecnie jeden zwarty kompleks przemysłowy.

Prawie wszystkie przemysłowe zakłady austriackie złożyły się z firmami niemieckimi, a dyrekcja fabryk znajduje się w rękach Niemców z Rzeszy.

Jest rzeczą charakterystyczną, że KONCERN GOERINGA, który założył szereg nowych fabryk i przedsiębiorstw, już w 1943 roku odsprzedał znaczną część swoich zakładów firmom o kapitale prywatnym.

/DAS ANDERE DEUTSCHLAND za miesiąc październik 1944 r./

3. N a s t r o j e w ś r ó d r o b o t n i k ó w . Jeden ze starych członków austriackich związków zawodowych, który pracował w stolicy jednego z państw neutralnych jako monter, oświadczył co następuje:

W wielkich fabrykach większość personelu stanowią robotnicy cudzoziemscy. Stosunki pomiędzy nimi a Austriakami są dobre, a nawet koleżeńskie.

Im dłużej trwa wojna, tym więcej młodych robotników, będących prawdziwymi Nazistami, władze wybierają do służby wojskowej, względnie wysyłają poza granice Austrii. W miarę jak ubywa tych ludzi, coraz większego znaczenia nabierają dawni mężowie zaufania związków zawodowych.

Informator wymienił fabryki, które mogą być określone jako "socja demokratyczne", inne znów jako "komunistyczne". Nastroje wśród robotników są władzom znane, jednakże Gestapo nie interwenjuje, ażeby nie wywoływać niepokoju i ażeby nie wpływać na zmniejszenie produkcji wojennej.

Gdy jednak w takiej czy innej fabryce zaczynają się mnożyć akty sabotażu, lub gdy "zarząd" robotniczy przekracza pewną granicę, Gestapo bierze się do roboty. Część robotników zostaje wówczas wywieziona do fabryk zagranicą, część zaś nierzadko ginie na szubienicy.

/DAS ANDERE DEUTSCHLAND za X.1944 r./

VI. SYTUACJA W NORWEGII

1. Nastroje wśród członków "Nasjonal Samling". Dziennik szwedzki "Dagens Nyheter" przytacza wyjątki z organu QUISLINGA "HIRDMANNEN", który pisał niedawno:

"...Musimy tępić tych członków "Nasjonal Samling" którzy drżą obecnie ze strachu. Znamy ich dobrze załamują się oni, gdy radio i prasa donoszą o posuwaniu się Aljantów, i chwieją się, gdy dowództwo niemieckie w komunikatach swoich w sposób trzeźwy i zimny informuje o niepowodzeniach. Najwięksi tchórze wycofują się nawet z "Nasjonal Samling".

Dziennik szwedzki stwierdza, że "HIRDMANNEN" posiada ważne powody do oburzenia, gdyż setki członków "Nasjonal Samling" nie zgłosiło się ostatnio na kurs przeszkolenia wojskowego, co spowodowało poszukiwanie ich przez policję.

Pismo szwedzkie "VESTMANSLANDS LAENS TIDNING" podaje ze swej strony następujące informacje przybyłego z Norwegii uchodźcy:

"...Ludzie, którzy wstąpili do utworzonej przez QUISLINGA "Nasjonal Samling", są nazywani przez ludność "stripete", to znaczy "chodzący w odzieży więziennej", gdyż widzi się w nich kandydatów do więzienia.

Ludzie ci, w obliczu nadchodzącego wyzwolenia Norwegii usiłują stworzyć sobie alibi, ponieważ jednak nie mogą być przyjęci do nielegalnych partyjotycznych organizacji, zaczęli sami wydawać swój nielegalny organ.

Niektórzy z nich podejmują niebezpieczne akcje przeciwko Niemcom i nazistom norweskim, jednakże ludność uważa, iż nie powinni oni ujść zasłużonej kary..."

/ARGENTINISCHES TAGEBLATT z dnia 25.X.1944/.

VI. RÓŻNE

1. Sytuacja gospodarcza Francji. Według ostatnich wiadomości, wydajność przemysłu francuskiego wynosi obecnie 45% wydajności przedwojennej. Głównym powodem spadku pro-

dukcji jest deportowanie do Niemiec 2.000.000 specjalistów francuskich, wywiezienie do Rzeszy maszyn i narzędzi, załamanie się systemu transportowego i t.p.

Przed wojną pracowało w przemyśle francuskim ok. 13.000.000 robotników - mężczyzn; wielka część ich znajduje się obecnie w oddziałach "maquis".

W rolnictwie konsekwencją okupacji niemieckiej jest przedstawienie produkcji rolniczej na uprawę roślin oleistych, co będzie wymagało pewnego czasu dla ponownego przestawienia się na uprawę zbóż.

Uprawie roślin oleistych było poświęcone ostatnio we Francji 400.000 ha.

(ARGENTINISCHES TAGEBLATT z dn. 23.X.1944).

Piotr

P i o t r